

Wczoraj bezustannie od świtu do wieczora Kościół Metropolitalny Sgo JANA był pobożnymi napełniony, iako w pierwszy dzień *Jubileuszowy*. Kazania, nauki wyższe z ambon i katechizmy trwały przez dzień cały, i odbywane były przez XX. Kapucynów, które zakończył X. *Benjamin* Prowincjał tego zakonu. Spowiedź Śta odbywała się przy wszystkich konfesyjonałach, aspowiedający się z pokorą i rozrzewnieniem przyjmowali napomnienia i uwagi czcigodnych mówców. Summę i Nieszpory celebrował WJX. *Wierzbowski* Kanonik Metropolitalny.

Na onegdajszej Procesji Jubileuszowej, liczono obecnych do kilkadziesiąt tysięcy. Cała znaczna przestrzeń między Kościołem Sgo Krzyża a Archi-katedrą, była natłoczona Publicznością. Pogoda iak najpiękniejsza sprzyiała.

W Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu, w przyszłą Środę w Uroczystość N. MARJI *Narodzenia*, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesją; w wilję zaś, to jest jutro. Jutrznia śpiewana o godz. 8ej wieczorem.

JO. Xiążę Teodor *Paskiewicz*. Fliegel Adjutant J. C. K. Mości, Syn JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, NAMIESTNIKA Królestwa, przybył do Warszawy.

Jutro o godz. 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie Centralne Warez: Tow: Dobroczynności.

Wczoraj odbył się obrzęd ślubny w Kościele Katedralnym Sgo JANA, W. Ignacego *Ulejskiego* Dziedzica kolonji Helenów, z JPanną Marjaną *Dobierzyńską* Córką niegdyś *Dzierżawcy* dóbr *Niegów* z przyległościami. Błogosławił temu aktowi W. JX. *Kraszpulski*, Wikariusz przy Kościele Katedr: S. JANA.

Oby dzień ślubu waszego,

Był hasłem życia błogiego. — J. U.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 24 Sierp: (5 Wrześ.) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 32, na które, tudzież na dawniejsze, w 247 wnioskach, złożono rs. 2,338 k. 35 (zł. 15 589). Na żądanie 31 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 3 k. 3¹/₂) rs. 756 k. 33¹/₂ (zł. 5,042 gr. 7), i umorzono książeczek oszczędności 7. Przewo Uczestników 5,168, posiada kapitał rs. 166,801 kop. 38 (ZŁ. 1,112,009 gr. 6).

W dniach ¹³/₂₅, ¹⁴/₂₆ i ¹⁵/₂₇ Sierp: r. b., odbyły się popisy roczne uczniów i uczennic w tutejszych Szkołach Elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowego, w obec JJWW i WW.: Referendarza Stanu,

Wizytatora szkół *Radomińskiego*, Dyrektora Gimnazjum 2go, i Członków dozoru tychże Szkół. Po skończonych popisach i odśpiewaniu przez uczniów *Modlitwy* i *Hymnu Lwowa*, odznaczający się pilnością i dobrem sprawowaniem, otrzymali nagrody i listy pochwalne, a biedniejszym udzielono i ubiory. Szkoły te pod opieką Władzy Edukacyjnej i wpływem świątliwych współwyznawców (którym W. *Mathias Rosen* przewodniczy), obecnie odpowiednio uorganizowane, coraz bardziej podnoszą się i rokuia w przyszłości zbawienne owoce na drodze postępu i moralnego ukształcenia Starozakonnych. *Otrzymali nagrody:* W szkole żeńskiej, z Oddziału I., *Langleben Jetta*, *Hempel Salomea*; z Oddz: II., *Ptak Golda*. W Szkole męskiej przy ul: *Bonifater*; z Oddz: I., *Leselroth Wolf*, *Presburger Izaak*; z Oddz: II., *Kipmann Berek*. W szkole męskiej na *Pradze*, z Oddz: I., *Weintheil Tobiasz*, *Pistolet Maier*; z Oddz: II., *Saltzfass Józef*. W szkole męz: przy ulicy *Franciszki*; z Oddz: I., *Szwalberg Maier*, *Gutart Lew*; z Oddz: II., *Polak Józef*. W szkole męz: przy ul: *Grzybowski*; z Oddz: I., *Karp Feiweł*, *Hermelin Chaim*; z Oddz: II., *Świeca Izrael*.

Onegdaj o godz. 7ej po południu, rozstała się z tym światem 6. p. *Julja* z *Petzoldtów Fontana*, Wdowa po *Kasserze* Jlnym Królestwa, w 63 roku życia, w *Mokotowie*. Pozostałe Rodzeństwo na odprowadzenie zwłok zmarłej, nasmętarz wyznania *Ewangelickiego*, jutro o godz. 4tej po południu z *Mokotowa* nastąpić mające, *Krewnych* i *Znaiomych* zaprasza.

Licznym wezwaniom listownym i Szanownym oczekującym osobom mam zaszczyt donieść, iż pierwszy tom dzieła: *Wiadomości o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, zawierające opisy dzieł i zabytków Budownictwa, Rzeźby, Snycerstwa, Malarstwa i Rytownictwa, z krótką wzmianką o życiu i dziełach znakomitszych Artystów krajowych lub w Polsce zamieszkałych, p. *F. M. Sobieszczańskiego*, z 48 wizerunkami na cynku rysowanemi, wyszedł już z druku. Cena prenumeracyjna 2ch tomów wynosi czasowo zł. 45; po wyjściu drugiego tomu, podwyższoną będzie. — *S. Orzelbrand*, Księgarz i Typograf przy ulicy *Miodowej* Nr 496.

Wczoraj w Red: *Kurjera* złożono od L. zł. 5 dla sirotek będących pod opieką *Towarzystwa Dobroczynności*, na intencją podróży.

Podczas przyjemnej i wesołej wieczornej gawędki w jednym z tutejszych domów, zebrane grono *Kre-*

wnych i Przyjaciół, rozmawiało o dawnych zabobnach i przesadach, iakie podobno jeszcze dotąd w niektórych okolicach zupełnie nie znikły. Jeden z obecnych zapytał: Dla czego np. teraz mniemają, że spotkany wilk na drodze, wróży szczęście podróżującemu, a gdy zając drogę przebiegnie, nastąpić ma nieszczęście? Jedni utrzymywali, że takie niedorzeczne przesady już od dawna nie istnieją, a drudzy rozmaicie je tłumaczyli; lecz młoda i wesoła Panienska siedząc skromnie i w milczeniu rozważając różne zdania, rzekła nareszcie: »Że spotkany wilk przebiegający drogę, stanowi szczęście, iest prawdą, ponieważ nikogo wtedy nie kasa i nie kaleczy; zając zaś uciekający przez drogę sprawia nieszczęście dla podróżującego, bo w biegu złapanym być nie może.« Takie objaśnienie przesadnego mniemania było najtrafniejsze i wszystkich wielce rozweseliło.

Skład Nut muzycz: Fr. *Spieß* i *Sp.* przy ul: Senator: Nro 460, odebrał następujące nowości: Osborna, najnowsze Trio na fortep.; skrzypce i basetle, dzieło 52, zł. 17. Berjota, trzy Duety koncertowe na dwoje skrzypców, dz: 57. Nrów 3, każdy Ner po zł. 7. Burgmüllera, La fille à Simonette, Walc brillant na fortep.; zł. 4. Wolfa, Grand Scherzo pathetique, na fortepjan dz: 133, zł. 6; Walc Berjota na fortep. i skrzypce dz: 58, zł. 7.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 28 do 3go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyjechało z niej, koleją żelazną osób 5,774. Od 1 Stycznia do 27 Sierpnia r. b. przyjechało i wyjechało osób 138,042. Razem osób 143,816.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 10.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Stradelli*, przywołani: J. Panna *Rywoli*, J. P. *Troszel*, *Matużyński* i *Kleczyński*; w czasie tańców, J. Pani *Turczynowiczowa* i J. P. *Alex: Tarnowski* po 2-kroć, oraz J. P. *Cholewicki*. W Rozmaitości, po *Zofji Przybyłance*, Wszyscy, i oddzielnie J. P. *Jasiński* i *Rychter*; po *Angliku*, J. P. *Zółkowski* 2-kroć i *Maiewski*. — W Wielkim Teatrze przedstawienie *Obrazów z żywych osób*, na żądanie Widzów, prawie wszystkie powtórzone.

Otrzymałmśmy wiadomość, że d. 28 z. m. odbył się w wspaniałej Katedrze Lubelskiej w Lublinie, obrzęd zaślubin W. Henryka *Karczewskiego*, b. Urzędnika Biura Komisji Rz. P. i Skarbu, a teraz Asesora Ekonomicznego Gubernji Lubelskiej; z Panną *Felixą Patocką*, córką niegdy *Józefa Patockiego* Sędziego, i Elżbiety z Gorskich. Błogosławił tej zacnej parze W. J. X. *Chwalewski*, Proboszcz Tarnogrodzki, i w pięknej przemowie przedślubnej, wskazał obowiązki stanu małżeńskiego, oraz drogę iakiej trzymać się należy,

aby dostąpić łask i błogosławieństw BOSKICH, tym Sakramentem zapewnionych. Liczni Przyjaciele i Znamionami Pana Młodego, który lat kilka mieszkał w Warszawie, łącząc życzenia swoje do tych, które odbierał w dniu dla siebie tyle szczęśliwym obrzędu weselnego.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 17/20 Sierpnia r. b., 28 Uczestników, złożyło Rsr. 102 k. 30 czyli zł. 682; zaś w dniu 15/27 t. m. i. r. Uczestnik 1, odebrał Rsr. 28 k. 23 czyli zł. 188 gr. 6; a cały kapitał przez 414 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 6,312 kop. 7 czyli zł. 42,080 gr. 14.

Skład nut muzycz: Kar: *Dobrzańskiego* w Płocku, otrzymał następujące nowości: Döhlera *Esmeralda*, dz: 62, zł. 3. Liszta, *Elégie sur des motifs du Prince Louis de Prusse*, zł. 4. Lubomirskiego: *Rozmowa*, Sen, poezja A. M., śpiew z towarzyszeniem fortep.; zł. 3. Lubomirskiego. *Pierwiosnek*, poezja A. M., śpiew z towarzyszeniem fortep.; zł. 3. Meyera, *Air Boemien Russe*, dz: 45, zł. 3. Nowakowskiego, *Czegoś oczka zapłakała*, *Chansonette Polonaise*, dz: 28, zł. 5. Thalberga, *Berceuse pour-piano*, zł. 3 gr. 15.

Dnia 24go z. m. zeszała z tego świata w Poznaniu, przeżywszy lat 32, Apolonja z Krausów *Mejsner*; była Dziedziczką dóbr Olszyc w Pcie Siedleckim; pozostawiła Męża wraz z 6ciorgiem małoletnich dzieci i Familję w nieutulonym żalu.

Anglja. — 27go z. m. nastąpiła eksplozja na parostaku *Kriquet*, kursującym na Tamizie; około 150 osób zostało zabitych lub ranionych. — Głoszą, iż w Kantonie wybuchło powstanie Chińczyków przeciw Europejczykom. — W ciągu b. m. odbędzie się w Dublinie sprzedaż ruchomości pozostałych po *Okonelu*.

Francja. — Król 28goz. m. przybył z Eu do Paryża, zład uda się do St. Klu. Xżę *Omal* po w tych dniach spodziewanem rozwiązaniu swojej małżonki, uda się do Algieru. — Zapewniają, iż P. *Kjunę Grydę* wystąpi z gabinetu, a w jego miejsce mianowany będzie Ministrem handlu P. *Wilet*. Również utrzymują, iż w miejsce Marszałka *Sult*, P. *Gizo* obejmie prezesostwo Rady, i otrzyma tytuł Hrabiego lub Xięcia, chociaż sobie tego nie życzy. Hrabia *Sebastjani* niezawodnie otrzyma tytuł Xięcia. — Zamordowana Xżna *Prasłę* w testamentie swoim, bogato uposażyła swego małżonka, i wynurzyła życzenie, aby dzieci iej pobierały nauki od Nauczycieli a nie od Guwernantek. — Głoszą, iż wytoczony będzie proces przeciw Lekarzowi rodziny *Prasłę*, za pomożenie Xięcia do otrucia się. Xiążę umarł śród najkropniejszych konwulsji, nie mówiąc i słowa przemówić; ciało jego tak zapadło się, iż raczej podobnym był dziecku co do wzrostu; rysy jego twarzy tak odmieniły się, iż nie miały w sobie nic ludz-

kiego. — Panna *Luzy* powtórnemu uległa wysłuchaniu w skutek nowo odkrytych listów Xcia do niej adresowanych. Podług własnego jej zeznania, nazywa się ona *Henryetta Luzy Desportes* (Deport), jest rodem z Paryża, i ma lat 37. U Xztwa *Prasle* do których nastąpiła 1go Maja 1841, miała pensję roczną 2400 fr., stół i mieszkanie. Xżoa uwolniła ją od obowiązku 18go Lipca, w chwili gdy miała odjechać na wieś. Panna *Luzy* utrzymuje, iż to oddalenie wielce ją zasmuciło, ponieważ na przyszłość nie miała widoków utrzymania, prócz u starego dziadka, który obchodził się z nią surowo. Wprawdzie znalazła miejsce na pensji u Pani *Leiner*, ale ta zażądała od niej świadectwa nieskazitelnych obyczajów, któreby pochodziło od Xżny; wraże niezłożenia takiego świadectwa, miejsce miało jej być wymówione. Warunek ten zda się był udzielonym Xięciu, który może chciał wymusić od swojej Małżonki pomienionego świadectwa, a nie mogąc tego dopiąć, popełnił okropne morderstwo. — Zapewniają, iż Generał *Narwaez* nie został wezwany do Madrytu, ale wyjechał na poradę Króla Francuzów i Królowej *Krystyny*, celem oddalenia Generała *Serrano*. — W tych dniach przejeżdżał przez Paryż goniec ang: do Rzymu. — U Królowej *Krystyny* odbyło się konsylium Lekarzy. — Morderca młodego *Baum*, od wexlarza *Spielmann*, jest zbiegłym więźniem z galer, który skazany był na 20 lat tego więzienia. — *Kabrera* miał wylądować przy brzegach Walencji.

Szwecja. — Król zaprowadził nowy order norweskiski *Śgo Olafa*.

Włochy. — Wiadomość z listu wiarogodnego z Turynu. Na początku Sierpnia r.b. w okolicach *Rivarolo*, trzy godzin drogi od Turynu, była tak okropna burza, że z deszczem spadły bryłki lodu wielkości pięści; burza ta zrzuciła okropne szkody; dachy, szyby, cały wino zbiór zniszczony, bydło pasące się w tej chwili pozabijane, na polu wszystko zbite i zniszczone do niepoznania. W kilka dni po tej, była druga burza jeszcze gwałtowniejsza między Turynem i Genuą; bo oprócz okropnych szkod, był wypadek, że bryłki lodu spadające z deszczem, rozbiły cały dyliżans; zabiły pocztyljona, podróżnych trzech śmiertelnie w głowę raniły, a parę koni zostało zabitych. To szczęście, że taka burza ciągnie wązkim pasem, trwa krótko, przecleci, i wśród gór ginie.

Rozmaitości. — Mularz w Peszcie któremu niedawno syn umarł, ciągle był prześladowanym myślą, że dziecię jego było tylko w letargu, i że go tak pochowano. Teraz miał mu krzyż marmurowy postawić, a niemogąc oprzeć się fantastycznej myśli swojej, przyszedł rano o 4ej godzinie na smętarz, odkopał przy-

niesionym rydlem ziemię, otworzył trumnę, i znalazł dziecię nienaruszone, i tak leżące iak kiedy go chowano. Gdy w łzach oddawał się smutkowi, nadeszli grabarze i wezwali go z sobą, aby stawił się do odpowiedzialności za ten czyn. Ale on sam udał się do władzy i wyznał przyczynę tego czynu. Starosta cyrkularny przez wzgląd na czułość ojcowską, przebaczył mu. — Ojciec powiedział do swojej córki: »Idź zamaż, to dobrze zrobisz; nie idź zamaż, to jeszcze lepiej zrobisz.« »Ach! odpowiedziała córka, ja chcę tylko dobrze robić, a lepiej robić innym zostawię.« — W parterze teatru w Peszcie powiesił się pewien Jegomość; przyczyna tego samobójstwa jest, że będąc na przedstawieniu dostał od drugiego dwa policzki, a niestety, nie miał ani jednego świadka, któryby mu w Sądzie zaświadczył, bo ich tylko dwóch było w parterze. — Nad sklepem w Berlinie jest tablica z napisem: »W Niedzielę ten sklep jest na drugim piątrze.« — Muzycy w nocy grali przed iakąś kamienią na ulicy. Gospodarz nie będąc kontent z muzyki, i chcąc ich oddalić, zaczął na nich ciskać z góry kamieniami; sąsiad jego to widząc, zawołał: »Prawdziwie ta cudna muzyka ma tyle mocy ile Orfeusza, ponieważ na jej odgłos kamienie skakać poczynają.« — Pewna Dama która swą twarz farbowała, świadczyła przeciwko swemu sąsiadowi; przyjaciel owego sąsiada rzecze: »Czyż może kto rozumny tej osobie wierzyć, która na twarzy kłamstwo nosi.« — Pewny trefniś zaprosił przyjaciela na węgorza z rosółem; gdy ów przyjaciel na godzinę naznaczoną stawiał się, trefniś zaprowadził go nad rzekę tuż płynącą i rzekł: »Są tu węgorza, ale trzeba żebyś Pan pierwej ten rosół zjadł wszyszek.« — Jeden podróżny bardzo otyły, przed nocą chciał przybyć do miasta, i dla tego śpieszno iechał, żeby tam stanął nim bramy pozamykają. Gdy już był blisko miasta, spotkał chłopca ztamtąd iadącego, i spytał go: »Bracie, czy przeiędę ja przez bramę?« na co chłop: »Ach mój Panie! w tem mieście są bramy dość duże, fura z sianem przeiędzie, a Pan nie miałbyś przejechać.« — Pewny Jegomość, nad którym żona przewodziła, pogniewawszy się z przyjacielem, wyrzucił mu w oczy, iż ożenił się z swoją służącą; na co mu przyjaciel odpowiedział: »Prawda, że moja żona była moją służącą, ale twoja jest twoją Panią.« — Poradz mi też, pytała Pani swej kucharki, coby dziś dać na pieczyście? »Mamy śliczne indyki.« »Indyk był wczoraj, trzeba wymyślić coś innego.« »Wiem już, wiem! zawoła kucharka po długiem zastanowieniu, możnaby dla odmiany upiec indyczkę.« — Jeden kawaler prosił drugiego, aby go przedstawił Rodzicom młodej osoby, o której rękę pragnął starać się. »Dobrze, ale iak tam razem poiedziemy, musisz sobie napisać na czole, że to ty iestesz konkurentem.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arkuszewski Konst. Oby: z Walendowa; Borzęcka Amalja Ob: z Paryża; Danielski Fran: Refer: Stanu z Sterdyni; Horoch Ign: Oby: z Harachwosty; Kasprowick Jak: Urzęd: z Grodna; Muszyński Mac: Urzęd: z Petersburga; Niemirycz Józ: Sędz: Poko: z Rakowa; Openheim Edw: Negorjant z Karlsbadu; Pękalski Wojc: Urzęd: z Marjeobad; Szawirski Edw: z Grodna; Zawistowski Alex: Oby: z Galkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

W d. 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godz. 12 w południe, odbywać się będzie, w Biurze Zarządu XIII. Okręgu Komunikacji przed Dyrektorem Kancelarji, licytacja in minus, na reparację KOSZAR drogowych przy ulicy Brackiej pod Nr 1581, od summy Rsr. 124 k. 39 kosztorysem oznaczonej.

W dalszym ciągu licytacji, sprzedawane będą w d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. i dni następnych o godz. 4 po południu, przedmioty do pozostałości po ś. p. Janie Jeziorańskim Naczelniku należące, a to w domu pod Nr 2783, dawniej pałacem Karasia zwanym. — J. Noskowski.

BONA Niemka, chcąc przyjąć obowiązek piastowania dwu-letniego Chłopczyka, zgłosił się do domu Krzysztofa Leonarda przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, pod wystawą, na prawo.

Sześć **POKOI**, 3 od frontu, o 7 oknach na ogród saski, 3 od tyłu, Przedpokój, Kuchnia angielska, Stajnia na 6 koni, Wozownia na 4 powozy, Piwnica, Drwalnia, Góra i Komórka; — dwa **POKOJE** na 2m piętrze ze schowaniem, jest wszystko do wynajęcia od Sgo Michała, przy ulicy Królewskiej, w pałacu Eubińskich, razem lub pojedynczo. Wiadomość u Murgrabiego w pałacu.

Potrzebny jest **EKONOM** na wieś o mil 3, któryby znał swój obowiązek, i złożył świadectwa udowadniające jego konduktę z poprzednio pełnionych obowiązków; zgłosić się może pod Nr 2255 i 6 przy ulicy Nalewki, do Gospodarza domu.

W Dobrach **LESZNO**, Powiecie Przasnyskim, pół mili od miasta Przasnysza położonych, dostac można **BARANÓW** dwuletnich sortowanych, szczególniej długością i pełnością wełny odznaczających się, do rozplodu na iesień zdanych, po bardzo umiarkowanej cenie.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 16/28 Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Banku licytacja przez rozpiecztowanie złożyć się mających deklaracji, na dostawę stu kóp **CIERNIA** w snopach dla Zakładu Warzelnii Soli w Ciechocinku.

Warunki tej dostawy, przejrzyć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w godzinach od 9ej z rana do 3ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku w Warszawie i w Kancelarji Naczelnika Zakładu Warzelnii Soli w Ciechocinku.

Ważniejsze z tych warunków są następujące:

Licytacja odbędzie się na dostawę stu kóp **CIERNIA** w snopach od ceny Rsr. 16 kop. 50 za kopę, licząc w to wartość **CIERNIA** i jego dostawę, która uzupełniona być winna w roku przyszłym 1848, najpóźniej do dnia 18/30 Lipca. Podejmujący się dostawy za najniższą cenę, otrzyma przybicie. Z należytości za **CIERNIE** przypadającej potrącony będzie ieden od stu na Fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Do tej licytacji wymagane jest wadium w kwocie Rsr. 165, a kauceja do samej dostawy w kwocie Fsr. 412.

Deklaracje wyraźne, nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, podług formy przepisami wska-

zanej napisane, opieczetowane i do własnych rąk Prezesa Banku, ze stosownym na adresie napisem, że obejmują deklarację do licytacji na dostawę **CIERNIA**, składane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 16/28 Września r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.
Naczelnik Kancelarji, Zubkowski.

POKOIK dla Kawalera, przy Familji, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 21, do najęcia od Sgo Michała.

W dobrach Służewiec, 3 werst za Królikarnią, jest do sprzedania 150 **SKOPÓW** opasów; oraz **MĘDAK** również do sprzedania Żuławski. Wiadomość na miejscu.



W dobrach Szymańskich, we wsi Drzewicza, jest do nabycia przeszło 200 sztuk **SKOPOW**, dobrze wypasionych, narzeź do Warszawy zdanych. Będący w chęci obejrzenia i zakupienia takowych, mogą się udać koleją żelazną do Rudy Guzowskiej, gdzie Furmanki zawsze są do wynajęcia, a skąd najdalej jest 5 wiorst odległości do wsi Drzewicza. Ekonomiejscowy sprzedaż Skopów sam uskutecznić i o bliższych warunkach ułatwić się jest mocen.



Następujące w roku 1843 płatne 11 sztuk Kuponów od Certyfikatów na Listy Zastawne, a mianowicie: Lit: A, Nr 94,501 i 158,133. Lit: B, Ner 61,941, 91,657, 92,487, 161,846, 161,991, 162,070 i 162,071. Lit: C, Ner 3,966 i 121,411, na Złp. 1,540; iak niemniej poniżej wyrażone, w dniu 1 Stycznia 1846 r. płatne 36 sztuk Kuponów od Obligów Czystkowych 500 Złp., Nr 3,846, 31,226, 47,781, 47,783, 47,785, 48,781, 54,568, 77,158, 97,136, 118,474, 127,368, 133,920, 136,589, 143,071, 145,305, 150,327, 172,769, 172,770, 176,685, do 90, 181,503, 182,573, 182,700, 198,753, 222,682, 265,421, 270,228, 285,490, 292,931, 294,527, 297,598 i 298,499, a fl. 10 na Złp. 360, czyli razem na Złp. 1,900, zaginęły niżej podpisanemu. Ponieważ obecnie poszukiwanem jest w Banku Polskim zamortyzowanie powyższych Kuponów, wzywam przeto tych wszystkich, którzyby takowe posiadali, lub do tychże pretensje iakowe rościć mogli, aby do mnie zgłoszili się zechcieli; w przeciwnym bowiem razie, wszystkie ztąd wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą. — Berlin dnia 10 Maja 1847 r.



M. Borchardt Junior.
Karol Busse, przy ulicy Kraki-Przedm: pod Nr 454 mieszkający, podejmuje się wyczyć **PSY** rozmaitych sztuk w przeciągu kilku tygodni. Wzór ma w swym małym Piesku, który gra w domino, i wygrywa niekiedy partje, (naturalnie losowe), składa litery, rozwiązuje małe zadania rachunkowe, wskazuje żądane karty, i inne t. p. sztuki.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 9.
TEATR ROZMAITO. Dziś, 16ty raz *Zręczność i Przekora*. 9ty raz *Kodex dla Robiet*. 71szy raz *Biedny Rybak*.
TEATR WIELKI. Jutro, 8my raz *Linda*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Koltrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Kotlety ze szpinakiem, Potrawa z mostku, Pieczeń barania, Cynadry. — Obiad: Krupnik i Rosół, Sztuka mięsa, Porawa, Kotlety, Pieczyste, Legumina, Naśnoki, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Rozbief, Mostek cielęcy, Kotlety, Kapton a la pull, Rozbratel faszerow: z pieca, Poledwica z grzybami, Comber barani, Pieczeń huzarska, Grzyby. — Obiad: Zupa koperkowa i szczeniowa, Sztuka mięsa, Kaczka z perł: kaszą, Pieczyste, Szarlot.